

Sygn. akt II ZK 83/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

w sprawie adwokata **R. B.**

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury

z dnia 4 grudnia 2021 r., sygn. akt WSD 61/21,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]

z 28 stycznia 2021 r., w sprawie o sygn. akt SD [...],

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł. (dwadzieścia złotych) obciąża R. B.

UZASADNIENIE

We wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego adwokatowi R. B. zarzucono to, że:

1. w B., woj. [...], w okresie od grudnia 2017 r. do 21 maja 2020 r. jako obrońca skazanego A. E. w sprawie o przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności, jak również w sprawie warunkowego przedterminowego zwolnienia nie informował skazanego ani osoby przez niego upoważnione o toku tej sprawy oraz o podejmowanych czynnościach w sprawie, pomimo kierowanych do niego próśb, w tym pisemnych, o wskazanie jakie podjął w

tej sprawie czynności, tj. o przewinienie dyscyplinarne z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze – dalej powoływana jako p.a., w zw. z § 1 ust. 2 i ust. 3, § 2, § 6, § 8 zdanie pierwsze oraz § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu – dalej powoływany jako ZZEA;

2. w B., woj. [...], w okresie od maja 2019 r. do 21 maja 2020 r. jako obrońca skazanego A. E. w sprawie o przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności, jak również w sprawie warunkowego przedterminowego zwolnienia, nie rozliczył się z wpłaconego w tej sprawie honorarium, ani też nie odpowiedział na kierowane do niego pisemne wezwania do zwrotu honorarium

z dnia: 31 maja 2019 r., 2 sierpnia 2019 r., 2 września 2020 r.,

tj. o przewinienie dyscyplinarne z art. 80 p.a. w zw. z § 1 ust. 2 i ust. 3, § 2, § 6, § 8 zdanie pierwsze oraz § 50 ZZEA.

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...] orzeczeniem z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt SD [...], uznał obwinionego R. B. za winnego popełnienia zarzucanych mu w pkt. 1 i 2 przewinień. Za czyn opisany w punkcie pierwszym wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wymierzono obwinionemu karę dyscyplinarną nagany, zaś czyn opisany w punkcie drugim wniosku karę pieniężną w kwocie 10.400 zł, stanowiącą czterokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę, obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Ponadto obwiniony został obciążony kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Od tego orzeczenia odwołania złożyli Rzecznik Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...] oraz obwiniony adwokat R. B..

Rzecznik w odwołaniu zarzucił naruszenie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 p.a., poprzez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności obciążających ujawnionych w toku postępowania, jak i rażącą niewspółmierność orzeczonych kar poprzez wymierzenie obwinionemu rażąco łagodnych kar dyscyplinarnych. Podnosząc te zarzuty Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o zmianę punktu pierwszego zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie za ten czyn kary pieniężnej w minimalnej wysokości określonej przepisami prawa oraz zmianę punktu drugiego orzeczenia i wymierzenie obwinionemu za ten czyn kary

4 miesięcy zawieszenia w czynnościach zawodowych połączonej z zakazem wykonywania patronatu na okres 1 roku.

Obwiniony adwokat R. B. zaskarżył orzeczenie w całości. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, dotyczący uznania, że działania obwinionego nie stanowią wystarczającego przejawu wywiązywania się z obowiązku informowania klienta o postępach sprawy. W tym zakresie skarżący powołał się na wiadomości sms, telefoniczne, e-mail, jakie miał przekazywać swemu mocodawcy. Ponadto obwiniony wskazał, że wielokrotnie spotykał się z klientem i osobiście informował go o podjętych czynnościach. Ponadto zarzucił orzeczeniu naruszenie normy art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 2 i 5 in fine k.p.k. w zw. z art. 95n p.a., gdyż Sąd I instancji bezpodstawnie odstąpił od bezpośredniego przesłuchania na rozprawie świadka W. K., poprzestając na odczytaniu zeznań tego świadka, pomimo stosownego wniosku złożonego przez obwinionego, jak też oddalił także wniosek dowodowy o zaliczenie do materiału dowodowego postanowienia Prokuratury Rejonowej Bielsko-Biała Północ o umorzeniu dochodzenia z dnia 21 grudnia 2020 r. Podnosząc powyższe zarzuty obwiniony adwokat R. B. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od stawianych mu zarzutów. Jako wniosek ewentualny uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tych odwołań, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 4 grudnia 2021 r., sygn. akt WSD 61/21, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] oraz obciążył obwinionego adwokata R. B. kwotą 1000 zł. tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego przed sądem drugiej instancji.

Adwokat M. S. obrońca obwinionego adwokata R. B. złożyła kasację od wyżej wymienionego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury. W kasacji **zarzuciła** rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 89 ust 2 p.a. w zakresie przyjęcia, że wystarczającym dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i to zarówno na etapie postępowania odwoławczego, jak i pierwotnie pierwszoinstancyjnego było przeprowadzenie i ocena dowodów zgromadzonych de facto jedynie w ramach

postępowania przygotowawczego, bez konieczności przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez obwinionego w toku postępowania sądowego (tj. bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie świadka W. K., załączenie materiałów postępowania karnego), z jednoczesnym apriorycznym założeniem, iż dowody te nie mogłyby (o ile zostałyby nawet przeprowadzone) wpłynąć na ustalenia Sądu II Instancji a pierwotnie również Sądu I Instancji. Podnosząc te zarzuty, **wniosła** o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi II Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 p.a.

Zgodnie z art. 91a ust.1 p.a., od prawomocnego orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury w drugiej instancji przysługuje stronom, Ministrowi Sprawiedliwości, Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej kasacja do Sądu Najwyższego. Kasację składa się w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem (art. 91c p.a.). Kasacja może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, w tym zaistnienia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., jak również z powodu niewspółmierności kary dyscyplinarnej (por. art. 91b p.a.).

Istota procesowa kasacji, będącej przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, powoduje, że jej wniesienie nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej, a samo postępowanie, którego jest ona przedmiotem, nie stanowi trzeciej instancji. Wolą ustawodawcy kasacja w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów, służy do eliminowania z obrotu prawnego tylko takich prawomocnych orzeczeń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, które z racji na rangę uchybień (zawsze będących rażącymi naruszeniami prawa i to - poza uchybieniami z art. 439 k.p.k. - tylko takimi, które mogą mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku), którymi są dotknięte, jak też rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej, nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. To powoduje, iż kontroli kasacyjnej w postępowaniu dyscyplinarnym, żadną miarą, nie można utożsamiać ze zwykłą kontrolą odwoławczą. Nie każde zatem uchybienie, którego się sąd odwoławczy dopuścił, może stanowić podstawę skutecznego zarzutu

kasacji w sprawie dyscyplinarnej. Podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być, co oczywiste, samo negowanie oceny przeprowadzonych dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla obwinionego (strony) i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd - po ich rozważeniu - nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Przypomnieć też należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. akt 9/10, podkreślił, iż z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie wynika standard „pełnej” kontroli orzeczeń organów dyscyplinarnych. Przez kontrolę „pełną” należy zaś rozumieć kontrolę umożliwiającą weryfikację całości stanu faktycznego i prawnego. Prawo do sądu, wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ustawodawca zrealizował w przypadku pięciu zawodów prawniczych (adwokaci, radcowie prawni, notariusze, komornicy sądowi i rzecznicy patentowi) poprzez wprowadzenie instytucji kasacji w postępowaniach dyscyplinarnych członków tych korporacji zawodowych (por. W. Kozielowicz, Kasacja w sprawach dyscyplinarnych, w: I. Nowikowski (red.), Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi, Lublin 2007, s. 336 – 346). Ubocznie przy tym trzeba zauważyć, że liczne regulacje z obszaru prawa dyscyplinarnego powierzają sądową kontrolę nad orzecznictwem dyscyplinarnym właściwym miejscowo sądom apelacyjnym, które rozstrzygają o odwołaniach stosując przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, inne ustawy przyznają ukaranemu dyscyplinarnie prawo złożenia skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego, a także skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego (por. K. Dudka, M. Mościcka – Podstawka, Sądowa kontrola orzeczeń dyscyplinarnych w sprawach dotyczących służb mundurowych, w: P. Józwiak, W. Kozielowicz, K. Opaliński (red), Postępowania odwoławcze w sprawach dyscyplinarnych w służbach mundurowych, Piła 2016, s. 64 – 88).

Nie można podzielić stanowiska zaprezentowanego w kasacji, iż doszło, na etapie dyscyplinarnego postępowania odwoławczego, do rażącego naruszenia art. 89 ust. 2 p.a. W myśl tego przepisu sąd dyscyplinarny rozstrzyga samodzielnie nasuwające się zagadnienia prawne i orzeka na mocy przekonania opartego na swobodnej ocenie całokształtu dowodów, uwzględniając okoliczności

przemawiające zarówno na korzyść , jak i na niekorzyść obwinionego. Przecież zadaniem Wyższego Sadu Dyscyplinarnego Adwokatury, w realiach tej sprawy, było przeprowadzenie kontroli odwoławczej, z perspektywy złożonych odwołań, orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt SD [...]. Zgodnie z art. 95h ust. 1 p.a. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury rozpoznaje sprawę w granicach odwołania, bierze jednak z urzędu pod rozwagę naruszenie prawa materialnego oraz rażące naruszenie przepisów o postępowaniu. Oczywiście, będąc sądem odwoławczym, jest też zobowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej (por. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 95a pkt 1 p.a.). Tymczasem w kasacji nie postawiono zarzutu obrazy tych przepisów, a podniesiony zarzut jest skierowany w istocie przeciwko rozstrzygnięciu pierwszoinstancyjnemu. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury wywiązał się zaś należycie z obowiązku kontroli odwoławczej zaskarżonego odwołaniami stron orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...], o czym przekonuje pisemne uzasadnienie orzeczenia z dnia 4 grudnia 2021 r., sygn. akt WSD 61/21, w którym znajdujemy odniesienie i rozważenie co do zarzutów ze złożonych odwołań. Na marginesie wskazać należy, że ujęta w art. 89 ust. 2 p.a. zasada swobodnej oceny dowodów, oznacza w istocie wolność wewnętrznego przekonania sądu dyscyplinarnego w kwestii oceny przeprowadzanych w postępowaniu dowodów i wyciągnięcie z nich racjonalnych wniosków (por. W. Koziół, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy, Warszawa 2016, s. 251 – 252). Pozwala to sądowi np. na wysnucie wniosków o prawdziwości pewnych faktów na podstawie prawdopodobieństwa ich prawdziwości, uznanie spośród wielu dowodów tylko kilku z nich za wiarygodne, przyznanie dowodom pośrednim takiej mocy dowodowej jak dowodom bezpośrednim, wysnucie z zebranego materiału dowodowego takich wniosków, jakich żadna ze stron nie wysnuła. Podkreśla się od lat w orzecznictwie, że w sferze swobodnej oceny dowodów, zasadniczy układ odniesienia mają dowody przeprowadzone przez sąd orzekający pierwszej instancji, co łączy się z dwiema podstawowymi zasadami procesu - zasadą bezpośredniości i zasadą kontrydiktoryjności. Jest wprawdzie możliwe wskazanie w kasacji na uchybienia sądu pierwszej instancji, ale

by dało to efekt w postępowaniu kasacyjnym, należy łącznie wykazać, że po pierwsze, rzeczywiście istnieją rażące uchybienia postępowania przed sądem pierwszej instancji w zakresie oceny dowodów, i po drugie, iż przeniknęły one do orzeczenia sądu odwoławczego, od którego to właśnie orzeczenia wniesiono kasację, tymczasem w kasacji tego nie wykazano (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2022 r., sygn. akt II ZK 62/22).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k w zw. z art. 95n pkt 1 p.a., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[as]

I.n